

Portal Województwa Lubuskiego



Rozmowy w sprawie węzłów w Łagowie i Myszęcinie



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -19 czerwca 2013 godz. 09:18

Omówienie możliwości dalszych działań w celu przyspieszenia budowy docelowych węzłów autostradowych „Łagów” i „Myszęcín” na autostradzie A2 było celem spotkania marszałek Elżbiety Polak z władzami Szczawnicy, Lubrzy i Łagowa, przedsiębiorcami z tych gmin oraz

dyrektorem GDDKiA Oddziału w Zielonej Górze. - Najpierw musimy zdobyć argumenty, jeżeli chcemy mieć dodatkowe węzły. Trzeba to uzasadnić - mówiła podczas spotkania marszałek.

Ministerstwo o budowie węzłów

Podczas spotkania marszałek Elżbieta Polak omówiła aktualny stan związany z korespondencją prowadzoną z Ministrem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie wcześniejszej budowy węzłów w Łagowie i Myszęcinie na autostradzie A2 na terenie województwa lubuskiego.

Jak informuje Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej *umowa zawarta w dniu 30 sierpnia 2008 r. ze spółką Autostrada Wielkopolska S.A. na budowę i eksploatację Odcinka autostrady płatnej A2 Świecko – Nowy Tomyśl, określa iż przystąpienie do realizacji węzłów „Łagów” i „Myszęcin rozpocznie się w dalszych fazach realizacji Odcinka II autostrady płatnej A2, po przekroczeniu określonego poziomu swobody ruchu (PSR). Zgodnie z opracowaną prognozą ruchu potoki ruchu uzasadniające przystąpienie do realizacji tych węzłów nie zostaną osiągnięte w okresie koncesyjnym, tj. do dnia 10 marca 2037 r. Ponadto Ministerstwo informuje, że zarówno Skarb Państwa, jak i spółka Autostrada Wielkopolska II S.A. nie dysponują środkami wystarczającymi na sfinansowanie przyspieszonej realizacji węzłów „Łagów” i „Myszęcin”, również w przypadku 50% udziału w kosztach samorządów oraz prywatnych przedsiębiorców.*

- Są dobre dla nas wiadomości dotyczące drogi S3. Jeżeli chodzi o węzły, to te obiekty nie zostały ujęte w planie. My jako samorząd się wywiązaliśmy, w naszych planach jest to realne. Pokazaliśmy, że jest to dla nas priorytet. W nowej perspektywie będziemy mieli 23% z całej puli na transport więc będą możliwości współfinansowania tej inwestycji. Jest to jednak w zadaniach rządowych, inwestycje tego typu wymagają decyzji rządu – tłumaczyła marszałek Elżbieta Polak. Decyzje ministerstwa skomentował także biorący udział w spotkaniu dyrektor GDDKiA Przemysław Hamera. - Załącznik nr 5 rozszerzający listę inwestycji drogowych nie obejmuje autostrady A2, bo nie mógł jej obejmować, ona była realizowana w trybie koncesyjnym. Żeby zmienić coś w umowie potrzebna jest zgoda stron: Ministerstwa i Autostrady Wlkp. – tłumaczył. Przemysław Hamera przedstawił plany dotyczące budowy sieci dróg w województwie lubuskim. - Struktura natężenia ruchu znacznie się zmieni. Oddajemy kolejne odcinki S3. Co więcej konturowane będą prace na obwodnicy Gorzowa i Międzyrzecza. Prace mają się rozpocząć wiosną a zakończyć w roku 2016. Do końca miesiąca ogłoszone zostaną przetargi na odcinek drogi S3 Sulechów – Nowe Miasteczko. Oddaliśmy węzeł Jordanowo. Co prawda natężenie ruchu nie jest jeszcze zadowalające, ale to dopiero początki. Zmienia nam się struktura ruchowa w województwie. Prowadzimy generalny pomiar ruchu, następny w 2015 r. Będzie już wtedy gotowa cała sieć i będzie można wtedy przeprowadzić miarodajne badania – mówił.

Podczas rozmowy poruszono także kwestię drogi nr 92 oraz wprowadzenia systemu viaTOLL, który w znacznym stopniu skieruje ruch samochodów ciężarowych na autostradę.- Droga krajowa s3 będzie objęta systemem vi atoll, prawdopodobnie w przyszłym roku. Nie mamy informacji dot. drogi nr 92. To też zmieni znacząco strukturę ruchu – mówił Przemysław Hamera.

- Wydaje się dyskusyjne że droga 92 ma być objęta systemem viatoll, a z naszego punktu widzenia może to być pozytywnie. Może to wpłynąć na wzrost natężenia ruchu na autostradzie. To posunięcie działa na naszą korzyść jeżeli chodzi o budowę nowych węzłów.

Gminy walczą o węzły

Budowa węzłów w Myszęcinie i Łagowie ma szczególne znaczenie dla władarzy gmin, na których terenie miałyby powstać. - Węzeł w Myszęcinie był od początku zaplanowany i jest najbardziej naturalnym węzłem drogowym. Tereny są przygotowane. Wokół jest infrastruktura. Liczymy, że samorząd nie zostawi tego naszego węzła i on powstanie, a my będziemy mogli z niego korzystać. Jest on jednym z determinantów rozwoju gminy – mówił Ryszard Walkowiak, wójt gminy Szczaniec. - Z naszego punktu widzenia przy zaangażowaniu przedsiębiorców, walczyć należy o przyspieszenie budowy tych węzłów. Widzimy szansę skrócenia tego terminu i na tym będziemy się skupiać – Oleszkiewicz Ryszard wójt gminy Łagów.

O węzły autostradowe w tych dwóch miejscach walczą także przedsiębiorcy i przedstawiciele Stowarzyszenia Węzły Lubuskie. - Nie ma miejsc parkingowych na autostradzie, nie ma hoteli. Pieniądze oddajemy do Niemiec. Jordanowo to nie jest węzeł dla powiatu świebodzińskiego, to bardzo ważny węzeł dla S3. Potrzebne nam węzły. Natężenie ruchu na pewno się zwiększy jak będzie więcej węzłów – mówił Jurczyk Jeremiusz, prezes Stowarzyszenia.

Jeden z przedsiębiorców Krzysztof Budnik mówił, że nie należy czekać na osiągnięcie natężenia ruchu na A2 i od tego uzależniać budowę kolejnych węzłów, bo właśnie uczynienie dostępności poprzez wcześniejszą budowę węzłów ma spowodować zwiększenie natężenia ruchu. Przedsiębiorcy zaproponowali także zorganizowanie spotkania z przedstawicielami ministerstwa.

Potrzeba twardych argumentów

- Najpierw musimy zdobyć argumenty, jeżeli chcemy mieć dodatkowe węzły. Trzeba to uzasadnić. Dlatego pokazujemy badania ruchu. Przepisy ustawowe mówią w jakich odległościach buduje się węzły. Musimy mieć argumenty, że budowa kolejnych węzłów jest opłacalna, do zmiany umowy – tłumaczyła marszałek Elżbieta Polak. Marszałek Polak wspierał dyrektor Hamera. - Zanim zostaną podjęte decyzje ze strony rządowej muszą być poparte analizami. Twarde dowody pomogą w negocjacjach z ministerstwem i akcjonariuszem. Należy stworzyć studium techniczno – ekonomiczno - środowiskowe. To pokaże realność z punktu widzenia technicznego i środowiskowego. To jest podstawa do dyskusji. Państwa argumenty są istotne, ale nie są w żaden sposób zebrane. To musi być jeden spójny materiał –

tłumaczył.

Marszałek Elżbieta Polak zadeklarowała, że Samorząd Województwa Lubuskiego jest gotowy pokryć koszty przygotowania studium w ramach tworzenia Planu Transportowego Województwa. Ustalono także, że by przeprowadzić badania należy poczekać do następnego roku, ponieważ sieć drogowa województwa lubuskiego ulegnie jeszcze zmianie do końca 2014 roku. Ustalono, że w 2014 roku można rozpocząć przygotowania do stworzenia studium

E. Polak potwierdziła, iż samorząd województwa gotów jest sfinansować 50% wartości inwestycji, natomiast nie zgadza się na dofinansowanie utrzymania węzłów, ponieważ nie leży to w jego kompetencjach.

- Trzeba zebrać argumenty, fakty, badania. Trzeba zebrać wszystkie wskaźniki ekonomiczne żeby mieć argumenty do przyspieszenia budowy węzłów. Potrzebne jest też wsparcie polityczne. Trzeba lobbować. Pieniądze są najmniejszym problemem – przekonywała marszałek.